

**Pozostanie Edina Dzeko i przede wszystkim przedłużenie umowy o kolejne dwa lata jest z pewnością największą sensacją kończącego się powoli mercato Giallorossich. Bośniak udzielił wywiadu w AS Roma Matc Preview przed pierwszym spotkaniem sezonu, przeciwko Genoi.**

- Mówię zawsze, czuję się tu w domu, moja rodzina czuje się w domu, również moje dzieci, które się tu urodziły. Na wakacjach moja córka mówiła ciągle: Wracamy do domu, do Rzymu!.

**Powiedziałeś, że ważną rolę odegrało kierownictwo, które wyraziło mocne pragnienie zatrzymania ciebie.**

- Rozmawialiśmy również w zeszłym roku i powiedzieli mi, że chcą bym tu został, że będę częścią projektu przyszłości Romy. W ostatnich miesiącach sprawili, że poczułem się ważny i na koniec podjęliśmy decyzję, której chcieliśmy wszyscy.

**Przybliżysz coś z tego jak zareagowali twoi koledzy na wiadomość o odnowieniu kontraktu?**

- Byłem szczęśliwy z faktu, że inni są zadowoleni, że tu zostaję. Moi koledzy z zespołu, których chciałbym nazwać przyjaciółmi, braćmi, cały czas naciskali na mnie bym nigdzie nie odchodził. Mam świetne relacje ze wszystkimi. Pellegrini i Florenzi powtarzali mi każdego dnia "Zostajesz tutaj". Florenzi obiecał mi: "Jeśli podpiszesz kontrakt, oddam ci opaskę kapitana". Gdy podpisałem powiedział: "Jest twoja bracie". Ale ja odpowiedziałem, że on pozostaje naszym kapitanem, wszyscy jesteśmy z nim.

**Kibice Giallorossich otoczyli ciebie ciepłem...**

- Zawsze miałem dobre relacje z kibicami. Również z Realem Madryt czytałem na niektórych stronach, że mnie wygwizdywali, ale ja niczego nie słyszałem. Gdy schodziłem słyszałem tylko moje nazwisko i jestem szczęśliwy. Najważniejsze jest to co daję na boisku i mogę powiedzieć, że dam z siebie wszystko dla Romy.

**Byłeś w centrum plotek transferowych, teraz nie jest zatem prawdą, że nikt nie chce pozostać i żyć w Rzymie?**

- Jestem tu, podpisałem umowę na trzy lata, gdyż chcę tu zostać, gdyż jestem tu szczęśliwy. Nie odpowiem na to co mówią inni, tu pracuje się spokojnie, są poważni ludzie i zrobili dużo bym pozostał. Dziękuję im i myślę o daniu z siebie wszystkiego na boisku.

**Jak przebiegło pierwsze półtora miesiąca pracy z Fonsecą?**

- Trener chce byśmy to my mieli cały czas piłkę. Chce odważnych graczy, którzy chcą mieć zawsze piłkę i grać między liniami. To coś czego ostatnio nie robiliśmy za

bardzo, a co robi różnicę w futbolu.

### **Jaki jest ten zespół?**

- Zjednoczony, pracujemy bardzo dużo, pocimy się. Przykro mi, że niektórzy byli gracze mówią, że w Romie coś nie gra. Według mnie, możesz tak mówić gdy jesteś tu, nie gdy odejdiesz. Łatwiej jest mówić, gdy się odejdzie.

### **W niedzielę zaczyna się od Genoi...**

- Znamy bardzo dobrze Andreazzolego i z nim Genoa się zmieni. To nie będzie łatwy mecz, ale to pierwszy mecz u siebie i musimy dać z siebie wszystko. Mam nadzieję, że przyjdzie dużo kibiców i że wygramy, aby wszyscy byli zadowoleni. W najbliższych latach dam z siebie wszystko na boisku dla Romy.

Autor: abruzzo